

forum MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW

Gazeta

Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego



Grupa Marki2020

...a my bierzemy się do roboty - PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS !

Obwodnica Marek - więcej strona 6

- Ostateczna lokalizacja Gimnazjum - str. 2;

- Weź kasę z Brukseli - str. 5;

- Policja po prośbie... - str. 8



nowoczesność i tradycja

Oddział w Markach
ul. Piłsudskiego 138
tel. 022-781-20-20

Filia w Markach
ul. Piłsudskiego 95
tel. 022-781-12-97

Spółdzielczy Bank Ogrodniczy w Warszawie

- bankowość internetowa
- konta ROR
- rachunki w dolarach i euro
- karty płatnicze
- korzystne oprocentowanie lokat
- niskie prowizje

- przekazy Western Union
- korzystne oprocentowanie kredytów dla podmiotów gospodarczych i osób fizycznych
- kredyty preferencyjne z dopłatami ARiMR
- kredyty mieszkaniowe i hipoteczne



www.banksbo.pl

Ostateczna lokalizacja Gimnazjum rozmowa z burmistrzem

Andrzej Szczepanik: Panie burmistrzu. Mój artykuł, który ukazał się w kwietniowym numerze „Gazety MSG” zbulwersował pana jako materiał nie do końca rzetelny i nie do końca oddający prawdę w sprawie projektu budowy szkoły przy ul. Wspólnej. Proszę pana o komentarz.

Janusz Werczyński: W artykule przedstawił pan kalendarium wydarzeń związanych ze sprawą przygotowań do budowy nowego gimnazjum w Markach. Zakończył go pan pytaniem, czy nie mamy w tym przypadku do czynienia z niegospodarnością. To zdecydowanie sugestia, bo w świetle przywołanych przez pana faktów czytelnik nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Tymczasem w przedstawionym kalendarium pominięto szereg niezwykle istotnych dla sprawy faktów.

Wniosek o zobowiązanie burmistrza do niepodpisywania umowy został złożony przez pana Pawła Chojnowskiego, który od początku kadencji do zwolenników moich działań nie należy. Najgorliwszym



zaś zwolennikiem zmiany lokalizacji gimnazjum był pan Tadeusz Skłodowski – lider Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego. Zapomniano także poinformować czytelników, że kilkakrotnie uprzedzałem radnych o możliwych konsekwencjach finansowych tej decyzji.

Równie mocno poruszyło mnie jednocześnie opublikowanie w tym samym numerze „Gazety MSG” głosu jednego z czytelników, który decyzję tę przypisał radnym, których nazwał „grupą burmistrza”. Przy tym ani słowa komentarza, wyjaśnienia, że to zwykłe kłamstwo. To nie dziennikarstwo - to jawna manipulacja, której nic nie usprawiedliwia. W redakcji gazety są bowiem radni, którzy sprawę doskonale znają. Woleli jednak, aby prawda nie ujrzała światła dziennego.

Pragnę jednoznacznie oświadczyć: nie byłem zwolennikiem decyzji o zmianie lokalizacji gimnazjum, ale uważam ją za racjonalną w takim samym stopniu, w jakim racjonalna była decyzja o lokalizacji gimnazjum przy ul. Wspólnej. W kierowaniu każdą instytucją, a nawet w kie-

rowaniu rodziną, zdarzają się radykalne zmiany kierunku działania. Bywa, że godzimy się ze stratą zainwestowanych pieniędzy, mając na uwadze lepsze rozwiązanie. Taką decyzję podjęła Rada Miasta.

A.S.: Czy sprawa roszczeń firmy, która wygrała przetarg została zakończona? W jaki sposób?

J.W.: To kolejny problem. Zarzucano nam niegospodarność, a kwestię tę można rozważać dopiero, gdy w majątku pojawi się uszczerbek – strata. Tymczasem do chwili obecnej firma, która wygrała przetarg, nie otrzymała ani złotego. Trzeba jednak pamiętać, że mają oni uzasadnione roszczenie o zwrot kosztów udziału w postępowaniu przetargowym. Koszty te muszą jednak udokumentować. A to nie jest łatwe. Kilkakrotnie dokonaliśmy już negatywnej weryfikacji przedstawionej przez projektantów specyfikacji tych kosztów. Nie można więc wykluczyć i takiej sytuacji, że nie zapłacimy nic lub tylko niewielką kwotę.

A.S.: Jakie są perspektywy budowy szkoły w nowej lokalizacji?

J.W.: Obecnie trwają prace nad programem funkcjonalno-użytkowym gimnazjum, które będzie zlokalizowane przy ul. Żeromskiego. Sprawa nie jest łatwa z kilku powodów.

Szkoła ma być wybudowana w bezpośrednim sąsiedztwie ujęć wody mareckiego wodociągu. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego zawiera zapisy chroniące te ujęcia przed skażeniem. Każdy inwestor – także budujący szkołę - musi zachować 60 proc. powierzchni nieruchomości czynną biologicznie. To ogranicza obszar, na którym budynek szkoły musi się zmieścić. Konsekwencją tego jest konieczność rezygnacji z dużej sali sportowej, sali widowiskowej (auli), konieczność wykonania tzw. zielonych dachów - dachów pokrytych roślinnością.

Te rozwiązania są dla mnie bardzo kontrowersyjne. Wręcz nie do przyjęcia. Nowa szkoła nie powinna być budowana na kształt nieciekawych architektonicznie „tysiąclatek”. Musi spełniać nasze oczekiwania na miarę XXI wieku. Dlatego przed zleceniem projektu powinniśmy zmienić zapisy miejscowego planu, zmniejszając wymagany obszar biologicznie czynny. Będzie to możliwe wobec budowy sieci kanalizacyjnej, która lada miesiąc rozpocznie się także w tym rejonie. Oznacza to pewną zwłokę, ale i tak na rozpoczęcie budowy nowej szkoły będzie nas stać dopiero za dwa lub za trzy lata.

Dotarliśmy w ten sposób do kwestii zasadniczej – źródła sfinansowania tego przedsięwzięcia. Często na pytanie, z czego to sfinansować, odpowiadamy: ze środków unijnych. Marki, jako gmina miejska, o stosunkowo wysokich dochodach, ma niewielkie szanse na uzyskanie unijnej pomocy na budowę szkoły. Najprawdopodobniej będziemy musieli sami sobie poradzić lub cieszyć się niewielkim wsparciem zewnętrznym.

Nie mamy jednak powodów do narzekania. Marki otrzymają pomoc unijną na budowę sieci kanalizacyjnej wysokości około 120 mln zł. Nikt w Powiecie Wołomińskim nie może się pochwalić takim wynikiem. Szkoda, że w „Gazecie MSG” nie można na ten temat przeczytać ani słowa.

Lenistwo w gminie

W ostatnim wydaniu „Wieści z Ratusza” ukazał się artykuł pod tytułem „Mniejsze zło” o wycince drzew wzdłuż rzeki Długiej w Markach. Artykuł napisany poprawnie, opisujący organizacyjną stronę wycinki drzew. Jest tylko małe „ale”!! Autor artykułu nie raczył zapytać się autora tekstu, czyli mnie, o zgodę na publikację jego treści. Zgodę taką otrzymałby z pewnością. Artykuł ten, za moją zgodą, został opublikowany w wydaniu nr 15 „Wieści Podwarszawskich” z 21 czerwca 2009, oraz w „Gazecie” MSG nr 6-7 (28) 2009. Osoba odpowiedzialna za tekst do „Wieści z Ratusza” Urzędu Miasta Marki, bez uzgodnienia z kimkolwiek powieliła artykuł nie zaznaczając tekstu, jako cytatu z innej publikacji. Lenistwo czy nieświadoma promocja mojej osoby? Jeśli to drugie, to dziękuję!

Wicestarosta –
Ryszard Węsierski

Wydawca: Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze. Kolegium redakcyjne: Redaktor Naczelny: Dariusz Pietrucha; Z-ca Redaktora Naczelnego: Maria Borysewicz, Andrzej Szczepanik; Dział Relamy: 0-607 281 720, Adres Redakcji: ul. Piłsudskiego 138, 05-270 Marki; www.msg.net.pl; e-mail: gazeta@msg.net.pl; Redakcja Gazety MSG nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Redakcja zastrzega sobie możliwość skracania tekstu. Artykuły zamówione prosimy przysyłać w formie elektronicznej na adres Gazety. Artykułów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

skład, druk, oprawa

EURGRAF
drukarnia offsetowa

ul. Jutrzenki 34; 05-260 Marki
tel./fax 022 771 29 58
www.eurograf.com.pl

Z deszczu pod rynnę

Publikując wypowiedź burmistrza kierujemy się dobrym obyczajem, nakazującym udzielić miejsca na replikę. Tym bardziej, jeśli dotyczy to tak ważnej kwestii, jaką jest gospodarowanie grosem publicznym. Nasze pytanie - „czy w tym przypadku mamy do czynienia z niegospodarnością?” - dotyczyło oceny decyzji, jaką podjęła Rada Miasta.

Szanowny Panie burmistrzu! To, że wniosek składa radny, który do zwolenników Pańskich działań nie należy, nie pozwala zapomnieć o tym, że Marki muszą się liczyć z konsekwencjami finansowymi za nie wywiązanie się z umowy. Wierzmy głęboko, że miasto dołoży wszelkich starań, aby doprowadzić do ugody, bądź wynegocjuje taką kwotę odszkodowania, abyśmy mogli - „mając na uwadze lepsze rozwiązania” - jak najłagodniej przełknąć tę gorzką pigułkę. Ale właśnie - czy „lepsze rozwiązania”?

Przyjrzyjmy się bliżej zakupowi trzyhektarowej działki przy Żeromskiego, przeznaczonej pod budowę gimnazjum. Koszt zakupu to 9 mln zł. Cena metra kwadratowego wyniosła 300 zł. Czy to dużo, czy mało za transakcję, zawartą w listopadzie 2008 r. - ocenę pozostawiamy fachowcom z branży nieruchomości. Pamiętajmy, że teren do zabudowy stosunkowo „ciężki”. W planie zagospodarowania przestrzennego nie figuruje możliwość postawienia budynku edukacyjnego. Poza tym - jak sam Pan wspomina - inwestycja ma powstać w bezpośrednim sąsiedztwie ujęć wody miejskiego wodociągu. To powoduje, że 60 proc. działki nie nadaje się do wykorzystania pod budowę i tym samym ogranicza obszar, na którym przyszła szkoła ma powstać (Ciekawe, czy w tej części, która musi pozostać biologicznie czynna, mogą powstać boiska ze sztuczną nawierzchnią? Według nas - nie). Dodatkowo przez zakupiony teren przebiega droga, ścinając część działki i czyniąc cały teren jeszcze mniej atrakcyjnym.

Zdajemy sobie sprawę, że plan zagospodarowania przestrzennego można zmienić i dostosować do aktualnych potrzeb, a taką palącą potrzebą bez wątpienia jest budowa jednego z dwóch gimnazjów w Markach. Ale w tym miejscu należy zadać sobie jeszcze jedno pytanie: czy jeśli takiego zakupu dokonałby prywatny inwestor, to czy też mógłby liczyć na przychyłność władz w zmianie planu zagospodarowania przestrzennego terenu tej części naszego miasta? Przecież wszyscy jesteśmy równi wobec obowiązującego prawa. Czy nie padłoby stwierdzenie ze strony urzędu: „widziały gały, co brały (kupowały)”? Ciekawi jesteśmy, czy o wszystkich „walorach” tego terenu wiedzieli radni, którzy głosowali za taką lokalizacją?

Uważam, że prywatny inwestor nie miałby problemu, ponieważ najprawdopodobniej nigdy by nie kupił takiego terenu z jednego powodu - RACHUNKU EKONOMICZNEGO. Wygląda on następująco: za 3 ha po 300 zł za m² inwestor płaci 9 mln zł. Biorąc pod uwagę, że będzie mógł wykorzystać tylko 40 proc. terenu, cena metra gruntu do zabudowy wzrasta ponad dwukrotnie. Istnieje oczywiście możliwość powiększenia terenu pod zabudowę, jeśli inwestor wykona zielone dachy i tarasy, czyli porośnięte roślinnością, to może powiększyć zabudowę o 50 proc. wykonanej zielonej powierzchni. Jeśli wykona... Mamy wrażenie, że najlepszy interes zrobił poprzedni właściciel.

Wygląda na to, że miasto wpadło z deszczu (ul. Wspólna) pod rynnę (ul. Żeromskiego). Zamiast realizowania inwestycji naszych marzeń, zrealizujemy inwestycję naszych możliwości. Wszyscy chcieli dobrze, a wyszło tak jak zwykle.

Pragniemy odnieść się do jeszcze jednej kwestii - mianowicie posądzenia nas o „jawną manipulację”. Głosy czytelników, jeśli nie są anonimami, przedstawiamy bez komentarza. Sam Pan przyznaje, że są w Radzie Miasta osoby, które od początku kadencji do zwolenników Pańskich działań nie należą. Tym samym można rozumieć, że jest druga grupa. Jedni nazwą ich zwolennikami, inni „grupą burmistrza” - nic w tym nagannego.

Zakwalifikowanie się do otrzymania dotacji w kwocie 120 mln zł (z ostatnich informacji wynika, że kwota może sięgać prawie 137 mln zł) na budowę sieci kanalizacyjnej jest z pewnością dużym osiągnięciem, ale musimy pamiętać o jednym, że tych pieniędzy jeszcze nie mamy, mało tego musimy dobrze się pilnować, aby Marki je otrzymały. Dla poparcia tego stwierdzenia przytoczę cytaty z informacji prasowej Ministerstwa Rozwoju Regionalnego z dnia 31.07.2009 „Trzeba pamiętać, że samo umieszczenie projektu na liście nie świadczy o przyznaniu dofinansowania. W przypadku niedotrzymania przez beneficjentów terminów dotyczących kompletowania niezbędnej dokumentacji projekt może zostać usunięty z listy, zaś na jego miejscu może znaleźć się inny, bądź też przypisane środki mogą być uwolnione na postępowania konkursowe”. Oby taki scenariusz nie spotkał Marek! Cieszyć się będziemy i odtrąbimy sukces, jeśli pieniądze trafią do miejskiej kasy.

Z wielką uwagą będziemy obserwować poczynania władz naszego miasta we wszystkich ogólnomiejskich inwestycjach i informować mieszkańców o postępach w ich realizacji. Chętnie będziemy korzystać z wiedzy, jaką Pan posiada bądź urzędnicy z referatów zajmujących się realizacją tych inwestycji.

*Dariusz Pietrucha
redaktor naczelny*



Remonty i wykończenia

Nasza specjalność to kompleksowe
u s ł u g i r e m o t o w o b u d o w l a n e

WYKONUJEMY

- budowy pod klucz
- układanie glazury i terrakoty
- równanie ścian, gładzie, malowanie
- wylewki mechaniczne i tradycyjne
- układanie parkietu, desek, paneli
- sufity i ścianki z płyt gipsowo – kartonowych
- ocieplenia, tynki tradycyjne i dekoracyjne
- montaż drzwi i okien
- instalacje hydrauliczne i wodno-kanalizacyjne
- instalacje elektryczne, alarmowe, telewizyjne

ARMATURA



Zapraszamy do
naszego sklepu
on-line
z armaturą sanitarną

tel. 0 792 267 383
(22) 771 60 30
sklep@armatura.waw.pl

05-270 Marki, Al. Józefa Piłsudskiego 47
tel. 0 663 583 493, 022 771 60 30, e-mail: biuro@riw.com.pl
www.riw.com.pl

Oręż policjantów ruchu drogowego w walce z piractwem i cwaniactwem drogowym



Naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Wołominie Paweł Włosiński oraz Wicestarosta.

Jesienią 2008 roku Rada Powiatu Wołomińskiego podjęła uchwałę o dofinansowaniu policji kwotą 35 000 zł. Za tę sumę kupiony został wideorejestrator za 27 000 zł oraz komputer i oprogramowanie. Wideorejestrator został zamontowany w aucie nieoznakowanym Opel „Vectra”. Jest to nowy, zarejestrowany w kwietniu 2008 roku samochód o pojemności 2,8 litra V6 Turbo (benzyna) o mocy około 300 KM. „Vectra” posiada dwie kamery (do robienia zdjęć przed i z tyłu auta) oraz komputer z dyskiem 80 GB, który wystarcza na 3-4 służby. Potem materiał jest zgrywany do komputera stacjonarnego na dysk 600 GB. Na czas zgrywania materiałów (filmów i zdjęć) auto wyposaża się w dysk rezer-

wowy. Z informacji uzyskanych od Policji jest mi wiadome, że w styczniu 2009 r. ujawniono 111 wykroczeń, na które zostały nałożone mandaty na sumę 32 300 zł, w lutym 256 wykroczenia na sumę mandatów 65 150 zł, w marcu 226 na sumę 77 050 zł, w kwietniu 235 na sumę 64 850 zł, w maju 126 na sumę 39 050 zł, w czerwcu 113 na sumę 26 950 zł. Pieńiądze z mandatów wpływają do Urzędu Wojewódzkiego. Opel „Vectra” operuje na terenie powiatu wołomińskiego. W określonych sytuacjach może przekraczać granice powiatu powiadamiając właściwą jednostkę o wjechaniu na ich teren. Na terenie powiatu wołomińskiego można spodziewać się innych pojazdów nieoznakowanych,

wyposażonych w wideorejestratory. Są to pojazdy z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji. Na wyposażeniu policji wołomińskiej znajduje się również ręczny miernik prędkości „Iskra”, którym można dokonywać pomiarów statycznie i dynamicznie, czyli na postoju i w ruchu.

Dla mieszkańców Marek przypominę, że na terenie gminy ustawione są 2 maszyny z fotorejestratorem, który robi zdjęcia po przekroczeniu prędkości progowej ustawionej na urządzeniu. Podczas tych kilku miesięcy pracy wideorejestratora zdarzały się pomiary prędkości samochodu do 230 km/h, zaś w kwietniu 2009 r. zmierzono prędkość motocyklicie z pasażerką. Zarejestrowano 249 km/h. Dla kierowcy motocykla był to z pewnością popis, dla innych użytkowników drogi narażanie zdrowia i życia. Dodam, że kierowcami pojazdów z wideoradarami są funkcjonariusze policji po ukończeniu specjalistycznych kursów udoskonalających technikę jazdy.

Warto przypomnieć, że w terenie zabudowanym w godzinach 5⁰⁰-23⁰⁰ dopuszczalna prędkość wynosi 50 km/h, zaś w godz. 23⁰⁰-5⁰⁰ jest to 60 km/h. Poza terenem zabudowanym na drodze jednojezdniowej dwukierunkowej dopuszczalna prędkość to 90 km/h (chyba, że ograniczenia wynikają z odrębnych przepisów bądź znaków i sygnałów drogowych). Na drodze ekspresowej S-8 prędkość dopuszczalna to 110 km/h. Sumując - najwięcej wykroczeń drogowych w pierwszym półroczu stanowiło przekroczenie prędkości (488), niestosowanie się do znaków lub sygnałów drogowych (143 - ½ tej wielkości to przejechanie na czerwonym świetle), przejeżdżanie (najeżdżanie) linii ciągłej - 42 wykroczenia. Najmniej, bo 15 wykroczeń, to nieprawidłowa zmiana kierunku jazdy lub pasa ruchu.

I oby tych wszystkich wykroczeń było coraz mniej, czego wszystkim użytkownikom dróg życzę.

Wicestarosta - Ryszard Węsierski

Szanowni Czytelnicy

Zapewne każdy z Państwa ma własne przemyślenia na temat swojego miasta, jego wyglądu, handlu, transportu, pracy administracji i wielu innych spraw dziejących się tu i teraz. Zapraszamy Państwa do redagowania razem z nami takiego kącika:

Twoje Miasto - Co Cię denerwuje, złości, cieszy?

Chcesz podzielić się swoimi spostrzeżeniami, opiniami, informacjami, masz fajne zdjęcia?

Pisz do nas na mail: gazeta@msg.net.pl lub pocztą na adres:

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze, ul. Kościuszki 43, 05-270 Marki



ART - VET
PRZYCHODNIA
WETERYNARYJNA

05-270 Marki, ul. I. Paderewskiego 2b, tel. (22) 781 22 97

02-130 Warszawa, ul. Baley 3, tel. (22) 487 85 95

www.artvet.pl

LASER, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, LABORATORIUM

INTERNA, NARKOZA WZIEWNA, LAPAROSKOPIA

DERMATOLOGIA, STOMATOLOGIA

USG, RTG, EKG

Spartakiada Rodzinna CZAT Marki 2009

Mareckie Stowarzyszenie Gospodarcze już po raz piąty ma przyjemność zaprosić mieszkańców Marek na Spartakiadę Rodziną CZAT Marki 2009, która tradycyjnie odbędzie się w ostatnią niedzielę września tj. 27.09.2009 w godzinach 13-18. Miejscem spotkania będą obiekty sportowe, użytkowane przez MTS Marcovia 2000 mieszczące się przy ul. Wspólnej.

Główne cele przyświecające organizatorom imprezy to:
 - propagowanie wartościowych form spędzania wolnego czasu
 - integracja społeczności lokalnej poprzez wspólne działania na rzecz rozwoju sportu i rekreacji na terenie miasta.

Kierując się zasadą, że ruch to recepta na złe dni i nudę, a także gwarancja radości i dobrej zabawy, programem naszej imprezy będziemy w stanie zainteresować dosłownie wszystkich od lat 5 do 105. Oprócz części sportowej zapraszamy tradycyjnie na pokazy, konkursy, jakich w tym roku przewidujemy naprawdę niezliczoną

ilość. Wydarzenia artystyczne towarzyszące naszej spartakiadzie pozwolą miło spędzić czas w chwilach wolnych od rywalizacji sportowej.

Szczegółowy program Spartakiady Rodzinnej przedstawimy w następnym numerze naszej gazety, oraz na plakatach, ulotkach, które niebawem pojawią się na terenie miasta. Obecnie ograniczamy się tylko do krótkiej informacji, która już teraz pozwoli Państwu na zarezerwowanie niedzielnego popołudnia 27.09.2009 na aktywny rodzinny udział w Spartakiadzie.

Aby zachęcić do tego rodzaju rodzinnego wypoczynku zamieszczamy fotki z ubiegłorocznej imprezy.

Redakcja



Weź kasę z Brukseli

Warto starać się o dotacje. Przekonali się o tym uczestnicy szkolenia, które odbyło się w 28 lipca siedzibie kancelarii podatkowej Buchalter Skłodowscy przy ul. Kościuszki 43 w Markach. Jego celem było zaznajomienie lokalnych przedsiębiorców z możliwościami pozyskania funduszy unijnych na realizację projektów inwestycyjnych oraz projektów szkoleniowych. Spotkanie prowadzili *Monika Morawska* oraz *Krzysztof Tusznio* - specjaliści w zakresie pozyskiwania dotacji dla przedsiębiorstw i organizacji pozarządowych.

Podczas szkolenia zaprezentowano zasady aplikowania o dofinansowanie w ramach wybranych programów, które już są lub będą realizowane w latach 2007-2013:

- Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego (RPO WM),
- Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka (PO IG),
- Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (PO KL).

Największym zainteresowaniem uczestników cieszyły się programy unijne wspierające projekty związane z rozwojem przedsiębiorczości na Mazowszu oraz z rozwojem technologii informacyjnych i komunikacyjnych w przedsiębiorstwach z sektora małych i średnich przedsiębiorstw.

W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2007-2013 znajdują się również działania dedykowane poszczególnym branżom np. turystycznej, poświęcone wykorzystaniu alternatywnych źródeł energii czy ograniczeniu wpływu niekorzystnych czynników na środowisko. Poniżej przedstawiamy najważniejsze informacje o wybranych działaniach:

1. Działanie 1.5 „Rozwój przedsiębiorczości”

- o dofinansowanie ubiegać mogą się zarówno duże jak i mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa z różnych branż i specjalności, które planują realizację inwestycji na terenie województwa mazowieckiego,
- przedmiotem dofinansowania jest dostosowanie przedsiębiorstwa do nowych wymogów rynkowych oraz/lub wydatki związane z rozbudową przedsiębiorstwa lub jego unowocześnieniem,
- dofinansowaniem mogą być objęte zakupy: środków trwałych (maszyn, wyposażenia, linii produkcyjnych), wartości niematerialnych i prawnych (technologie, oprogramowanie, licencje), usług doradczych związanych m.in. z wdrożeniem systemu zarządzania jakością (np. ISO), zarządzania środowiskiem czy certyfikacją,
- udział dotacji w kosztach projektu wynosi od 30 do 60 proc. w zależności od statusu przedsiębiorcy (mikro, mały, średni, duży)

oraz lokalizacji projektu (Warszawa lub woj. mazowieckie z wyłączeniem Warszawy).

2. Działanie 6.2 „Zwiększenie atrakcyjności turystycznej regionu” poprzez rozwój infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej oraz rozwój informacji i promocji turystycznej.

- przedsiębiorcy z branży turystycznej mogą liczyć na dofinansowanie do 60 proc. kosztów inwestycji.

3. Działanie 8.2 PO IG „Wspieranie wdrażania elektronicznego biznesu typu B2B (e-biznes)”

- Dofinansowanie, dedykowane przedsiębiorcom planującym zakup technologii i systemów informatycznych oraz budowę systemów komunikacji z kontrahentami, skoncentrowane jest na projektach związanych z wdrażaniem najnowocześniejszych technologii informatyczno-komunikacyjnych (ICT) umożliwiających automatyzację wymiany informacji między systemami informatycznymi współpracujących przedsiębiorstw (automatyzację procesów biznesowych),
- przedsiębiorca może ubiegać się o dofinansowanie do 85 proc. wartości projektu w kwocie nie większej niż 2 mln zł.,
- do kosztów podlegających refinansowaniu zaliczają się m.in. inwestycje w środki trwałe i technologie, wynagrodzenia, usługi doradcze oraz szkolenia pracowników,
- najbliższy nabór w ramach Działania 8.2. PO IG powinien się rozpocząć 5 października 2009 r.

W kameralnym spotkaniu w siedzibie Buchalter Skłodowscy wzięło udział kilkunastu przedsiębiorców. Po zakończeniu prezentacji uczestnicy mieli możliwość zadawania pytań prowadzącym, omówienia konkretnych potrzeb w zakresie planowanych inwestycji i uzyskania informacji, czy mają szansę na unijną dotację.

Z grona zebranych aplikować będzie osiem wniosków. W kilku przypadkach ostateczna decyzja o podjęciu przygotowań do złożenia wniosku o dotację zapadła niemal ad hoc – pod wpływem wiedzy uzyskanej podczas prezentacji. To pokazuje, jak ważne jest informowanie potencjalnych beneficjentów o możliwościach i procedurach związanych z pozyskiwaniem dotacji. Gospodarze spotkania - zarząd firmy Skłodowscy Wiedza i Finanse - podjęli więc decyzję o organizacji całego cyklu szkoleń poświęconych tematyce dotacji.

Kolejne spotkanie odbędzie się 20 sierpnia w godzinach 15.00-19.00 w siedzibie firmy.

Zapisy prowadzi sekretariat tel. (22) 242-60-37 lub 242-60-08 e-mail: karolina.wieckowska@sklodowscy.pl

Program „Dotacje” realizowany jest przy współpracy z Mareckim Stowarzyszeniem Gospodarczym.

Serdecznie zapraszamy
Alicja Cytowska

Razem przyspieszmy budowę obwodnicy Marek

Wyobraź sobie – jest początek wakacji 2012 r. Cała Polska jeszcze świętuje po rozgrywanych nad Wisłą i na Ukrainie Mistrzostwach Europy w piłce nożnej. Kierowcy cieszą się podwójnie – nie dość, że mamy na koncie sukces sportowy, to jeszcze rząd – rzutem na taśmę – spał najważniejsze polskie miasta siecią dróg ekspresowych i autostrad. Warszawa dostała super połączenie z Poznaniem i odnowioną Trasą Toruńską. Do szczęścia brakuje jednego – obwodnicy Marek. Ta zaledwie kilkukilometrowa część trasy ma zostać wybudowana jako ostatnia!!!

Brak tego odcinka spowoduje, że wielotysięczny sznur pojazdów, jadących autostradą od niemieckiej granicy przez Poznań, Stryków, Warszawę nagle trafi na wąskie gardło – ul. Piłsudskiego w Markach. Gdzie będą się kończyć te korki – któż to przewidzi? Wiemy jedno – wszystkim mieszkańcom Marek na co najmniej dwa lata zostanie sprzedany pasztet, przy którym weekendowe wyjazdy czy wakacyjne powroty to przysłowiowy pryszcz. W tej sytuacji bardzo łatwo sobie wyobrazić jak mistrzostwa w 2012 r. „świętować” będą Marki...

Co może nam grozić? Wystarczy porównać kilka liczb: dziś przejeżdża przez Marki 60 tys. samochodów. W 2005 r. (to ostatnie znane nam wyniki badań natężenia ruchu) dziennie przez Most Grota pędziło 150 tys. aut. A przecież jeszcze nie jest on połączony z nową drogą z Poznania! Suma tych liczb daje jedno - gigantyczne korki i całkowity paraliż całego naszego miasta, tysiące samochodów na Piłsudskiego i setki kierowców próbujących ominąć korki

bocznymi ulicami, rozjeżdżając nasze Marki wzdłuż i wszerz.

Czy coś w tej sprawie możemy jeszcze zrobić? JESZCZE MOŻEMY! Jeśli weźmiemy sobie do serca staropolskie wezwanie „Kupa, mości Panowie (i oczywiście Panie)”. Głosu Marek w sprawie budowy obwodnicy do tej pory praktycznie nie słychać – czas się obudzić mili Państwo. W naszym przypadku budzikiem było forum internetowe i wpis oszczepnikosa z poruszającym wezwaniem: „Będziemy najbardziej zakorkowanym miejscem na Mazowszu, a może i w Polsce. Zorganizujmy się jakoś Szanowni Markowianie”. Zaraz potem pojawił się wpis rufousa (to kobieta), która była wystraszona wizją nakreśloną przez oszczepnikosa. „Jestem przerażona tym, co dzieje się obecnie na naszej głównej ulicy miasta. Nie można sobie nawet wyobrazić co się będzie działo później (...) wszystkie miasta na północ mają obwodnicę, zostały tylko Marki. Dlaczego tak się dzieje? Spójrzcie na Serock – w porównaniu z Markami to min. 50 lat do przodu. Gdzie leży problem, z którym inne miasta radzą sobie rewelacyjnie? Popieram apel o mobilizację. Niestety, nie mam pojęcia od czego należy zacząć? Są jakieś propozycje?” – pytała internautka. To bezradne pytanie pobudziło nas do działania. To właśnie dzięki niemu przeszliśmy z wirtualnego świata wpisów internetowych na forum do rzeczy-

wistej aktywności na mareckim gruncie. Spotykając się w lipcu co środa doszliśmy do wniosku, że powinniśmy dać wyraźny sygnał Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, władzom wojewódzkim i politykom regionu, że woła mieszkańców Marek (a także tych, którzy z innych miejscowości tędy jadą) jest przyspieszenie prac nad budową obwodnicy. Już dzisiaj dochodzą do nas sygnały, że zarówno S8 na odcinku od Marek do Radzimina, jak i wschodnia część obwodnicy Warszawy są traktowane po macoszemu. Najlepszym dowodem jest fakt, że oba projekty nie są przewidziane do finansowania z unijnej kasy! Dlatego – jak napisał oszczepnikos – „trzeba walczyć, nudzić, zrzedzić, pokazywać, a niewykluczone, że i protestować”. Jak protestować – o tym dalej.

Dla wszystkich – bez względu na wiek, płeć czy adres zamieszkania - przygotowujemy spotkanie informacyjne, które odbędzie się w sobotę 22 sierpnia o godz. 17.00 w siedzibie Zespołu Szkół nr 1, przy Al. Piłsudskiego 96. Spróbujemy odpowiedzieć na nurtujące i Was i nas pytania – które ma przebiegać obwodnica Marek, kiedy realnie ruszą prace, jakie przeszkody stoją na drodze do wbicia pierwszej łopaty, wreszcie – jeśli droga powstanie – gdzie będzie można wjechać i zjechać z nowej trasy. Ale najważniejsze jest to, że zastanowimy się wspólnie, co my, mieszkańcy Marek, możemy zrobić,

by zdopingować państwo i polityków do sprawnego realizacji tej inwestycji. Zaczniemy zbierać Wasze podpisy pod petycjami do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Woje-wody Mazowieckiego i Generalnego Inspektora Ochrony Środowiska. Ale na tym nie poprzestaniemy...

W niedzielę, 30 sierpnia, zapraszamy wszystkich mieszkańców na popołudniowe spotkanie przy Piłsudskiego. W dzień powrotów z wakacji zgramadźmy się przy głównej drodze, by pokazać, że zależy nam na tej inwestycji. Od razu zastrzegamy – nie będziemy blokować dróg. To będzie akcja inna niż wszystkie. Zamierzamy bowiem „osłodzić” kierowcom ich mareckie męczarnie. Oczywiście nadal będziemy zbierać podpisy – przyprowadźcie rodziny, znajomych, sąsiadów. Zaprosimy też media, by 30 sierpnia było głośno o nietypowym proteście mieszkańców naszego miasta. Niech wreszcie o Markach będzie głośno z innego powodu niż napad na bank w Strudze czy niewydolnej poczty przy Sportowej.

Na koniec mamy jeszcze jedną uwagę. Jest to akcja społeczna i obywatelska. Zapraszamy wszystkie osoby bez względu na wiek, wyznanie czy preferencje polityczne, którym zależy na szybkim powstaniu obwodnicy. Wytłumaczcie telewizory, wyjdźcie z domów i mieszkań. Odzyskajmy wreszcie spokój w mieście.

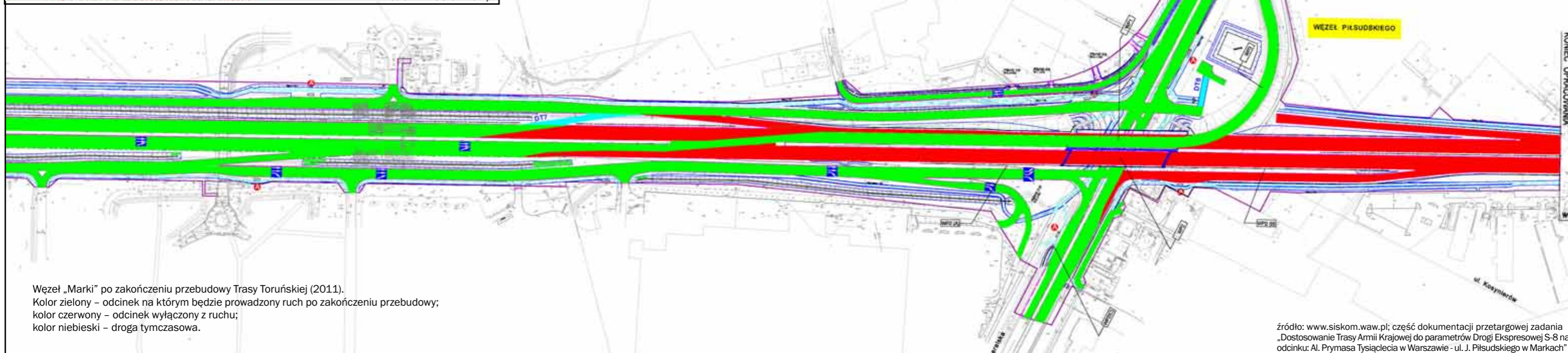
Grupa Marki 2020

Osoby odważne, które mają dość byle jakości w mieście zapraszamy do działania

Nagraliśmy dla Was spot, który możecie zobaczyć w internecie na You Tube (pod nazwą „Tak dla obwodnicy Marek”). Uruchomiliśmy konto e-mailowe, pod którym czekamy na Wasze zgłoszenia obwodnicamarek@gmail.com, no i oczywiście stronę internetową, która będzie na bieżąco aktualizowana www.ObwodnicaMarek.pl



źródło: www.siskom.waw.pl



Węzeł „Marki” po zakończeniu przebudowy Trasy Toruńskiej (2011).
Kolor zielony – odcinek na którym będzie prowadzony ruch po zakończeniu przebudowy;
kolor czerwony – odcinek wyłączony z ruchu;
kolor niebieski – droga tymczasowa.

źródło: www.siskom.waw.pl; część dokumentacji przetargowej zadania „Dostosowanie Trasy Armii Krajowej do parametrów Drogi Ekspresowej S-8 na odcinku: Al. Prymasa Tysiąclecia w Warszawie - ul. J. Piłsudskiego w Markach”

Nowe zasady dziedziczenia ustawowego



Od dnia 28 czerwca 2009 r. zmieniły się zasady dziedziczenia ustawowego. Ustawa z dnia 2 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z 2009 r. Nr 79, poz. 662) wprowadziła do kręgu spadkobierców ustawowych;

- dziadków,
- zstępnych (dzieci) dziadków
- pasierbów spadkodawcy

Nowelizacja poszerzyła krąg spadkobierców ustawowych,

którzy dziedziczą spadek, jeżeli spadkodawca nie pozostawił testamentu. Zgodnie z nowymi przepisami do spadku będą mogli zostać powołani dziadkowie, zstępni dziadków oraz pasierbowie spadkodawcy. Dopiero w razie braku tych osób dziedziczyć będą mogli: gmina ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy czyli Skarb Państwa.

1. W pierwszej kolejności do dziedziczenia, w braku testamentu, powołani są zstępni (dzieci) spadkodawcy. Dziedziczą oni w częściach równych, ale wdowa/wdowiec nie może otrzymać mniej niż 1/4 spadku. Dzieci nieślubne uczestniczą w dziedziczeniu na równi z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa spadkodawcy.

2. Stosownie do nowelizowanego art. 932 § 1 K.c. w razie braku zstępnych (dzieci) spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy: *jego małżonek i rodzice*. Do tej pory do spadku z ustawy powołani byli: małżonek, rodzice i rodzeństwo. Udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z małżonkiem spadkodawcy, wynosi 1/4 całości spadku.

3. W braku zstępnych i małżonka spadkodawcy *cały spadek przypada jego rodzicom w częściach równych* (art. 932 § 3 K.c.). Jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku (tj. chwili śmierci spadkodawcy), udział spadkowy, który by mu przypadł, *przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych* (art. 932 § 4 K.c.). Natomiast jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, pozostawiając zstępnych (dzieci), udział spadkowy, który by mu przypadł, *przypada jego zstępnym* (dzieciom). Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału między dalszych zstępnych spadkodawcy (art. 932 § 5 K.c.).

Zgodnie z nowymi przepisami *rodzeństwo spadkobiercy dziedziczy dopiero wówczas, kiedy otwarcia spadku nie dożyli rodzice (rodzic) spadkodawcy*. Do tej pory w takich wypadkach rodzeństwo dziedziczyło razem z rodzicami.

4. Stosownie do nowo brzmiącego art. 933 § 1 K.c. *udział spadkowy małżonka, który dziedziczy w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem i zstępnymi rodzeństwa spadkodawcy, wynosi połowę spadku*.

5. W braku zstępnych spadkodawcy, jego rodziców, rodzeństwa i ich zstępnych cały spadek przypada małżonkowi spadkodawcy (art. 933 § 2 K.c.).

6. Zupełną nowością jest dopuszczenie do dziedziczenia *dziadków spadkodawcy*. Zgodnie z nowym art. 934 § 1 K.c. *w braku zstępnych, małżonka, rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy cały spadek przypada dziadkom spadkodawcy; dziedziczą oni w częściach równych*. Jeżeli któryś z dziadków spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego zstępnym. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału spadku między zstępnych spadkodawcy (art. 934 § 1 K.c.). W braku zstępnych tego z dziadków, który nie dożył otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada pozostałym dziadkom w częściach równych (art. 934 § 3 K.c.).

7. Ustawa nowelizująca dodaje nowy art. 934I K.c. w brzmieniu: „W braku małżonka spadkodawcy i krewnych, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada w częściach równych tym dzieciom małżonka spadkodawcy, których żadne z rodziców nie dożyło chwili otwarcia spadku”. Nowelizacja dopuszcza zatem do kręgu spadkobierców ustawowych *pasierbów spadkodawcy*, pod warunkiem że żadne z ich rodziców nie dożyło otwarcia spadku.

8. Nowelizowany art. 935 K.c. wskazuje, że w braku małżonka spadkodawcy, jego krewnych i dzieci małżonka spadkodawcy, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowemu. Jeżeli ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Rzeczypospolitej Polskiej nie da się ustalić albo ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu.

Katarzyna Budny

Aplikantka radcowska OIRP Warszawa
Kancelaria Doradztwa Prawnego Honestus sp. z o.o.

Policja po prośbie w Markach

Gdy w 2006 r. hucznie wmurowano kamień węgielny pod budowę nowego komisariatu, każdy zapewne myślał, że za rok, góra dwa, mareccy funkcjonariusze przestaną się gnieździć w budynku urzędu miasta i dostaną nowoczesną i, co najważniejsze, własną siedzibę.

Minęły trzy lata. W ubiegłym roku zastępca Komendanta Stołecznego Policji i przedstawiciele powiatowych sił porządku zapewniali podczas obrad Rady Miasta, że budowa ruszy. I rzeczywiście ruszyła, rozbudzając nasze nadzieje ma szybkie zakończenie tej ważnej dla całych Marek inwestycji. Na nadziejach – przynajmniej na razie – się skończyło.

Mamy sierpień i gołym okiem widać, jaki mamy stan zaawansowania budowy. Już dawno pozbyliśmy się złudzeń o jej szybkim zakończeniu. Spowolnienie gospodarcze, kłopoty budżetowe państwa i – w rezultacie – samej policji spowodowały, że inwestycja została wstrzymana. Zastępca Komendanta Stołecznego Policji zwrócił się do władz miasta z prośbą o przeznaczenie 700 tys. zł na budowę komisariatu. Niestety, ta kwota nie pozwoli zakończyć obiektu przy Sportowej – pozwoli jedynie na uzyskanie pozwolenia na użytkowanie części budynku i na przeprowadzenie części komisariatu w tym roku.

I tu nasuwa się pytanie, czy miasto powinno przeznaczyć taką kwotę. Mogłoby się wydawać, że nie jest to duża suma. Trzeba



jednak pamiętać, że miasto włożyło już niemały wkład w budowę komisariatu. Wspomnę o przekazaniu działki czy o zobowiązaniu się do wybudowania infrastruktury drogowej przy dojeździe do komisariatu. Pojawiają się również głosy nawołujące do rozważeniu współfinansowaniu wyposażenia komisariatu. Rada nie podjęła decyzji w tej kwestii. Powód wydaje się oczywisty. Bo czy przeznaczenie tej kwoty daje jakieś gwarancje na szybkie dokończenie budowy i czy nie będzie początkiem kolejnych wniosków ze strony policji o finansowanie następnych etapów?

Burmistrz został zobligowany do przedstawienia stanowiska, które mówi, że miasto dołoży tę kwotę, jeśli otrzyma gwarancję od Komendanta Głównego Policji, że budowa zostanie zakończona w całości do 2010 r. Efektów rozmów jeszcze nie znamy.

Jacek Orych

Kolonia Mareckiego Ośrodka Kultury w Darłównu

Tegoroczna krajowa kolonia, organizowana przez Marecki Ośrodek Kultury, odbyła się w Darłównu - nadmorskiej dzielnicy Darłowa. Znajdują się tam szerokie plaże (blisko 5 km długości) i czyste kąpieliska, ciekawy port, latarnia morska oraz rozsuwany most, łączący zachodnią i wschodnią część Darłówna.

Kolonisci (53 dzieci w wieku od 8 do 14 lat) wypoczywali w Ośrodku Wczasowo-Kolonijnym „Dianola”, położonym dosłownie przy samej plaży, a zarazem bardzo blisko od centrum Darłówna. Sam ośrodek posiada bardzo bogate zaplecze rekreacyjno-sportowe: salę świetlicową - dyskotekową, salę telewizyjną i obszerną stołówkę. Na terenie znajduje się także kilka boisk sportowych, plac zabaw oraz miejsca na ogniska i grill. Dzieci zakwaterowane były w pokojach dwu- i trzyosobowych typu studio z łazienkami. Program kolonijny był bardzo urozmaicony i przewidywał atrakcje na każdą pogodę.

Dzieci brały udział w organizowanych dla nich przez opiekunów rozgrywkach sportowych, zabawach, konkursach i dyskotekach. Podczas pogodnych dni uczestnicy kolonii spędzali czas na pobliskiej plaży, gdzie można było kąpać się pod opieką ratownika, opalać się, bawić... lub budować rzeźby z piasku, biorąc następnie udział w konkursie plastycznym. Kolonia Mareckiego Ośrodka Kultury obfitowała także w ciekawe wycieczki krajoznawcze (podczas całego pobytu był do dyspozycji autokar) - koloniści zwiedzili Darłowo, Słupsk, Jarosławiec, Ustkę oraz samo Darłówno, po którym mieli okazję wielokrotnie spacerować, a także podziwiać miasto od strony morza podczas rejsu pięknym statkiem wycieczkowym. W chłodniejsze dni kolonia zwiedzała też mniej znane, ale za to bardzo ciekawe atrakcje turystyczne - Warcino, gdzie znajduje się piękny kompleks pałacowy, Swołowo - wieś będąca stolicą „krajny w kracie”, słynącej z charakterystycznej zabudowy regłowej i szachulcowej, gdzie w miejscowym muzeum dzieci zaznajamiały się z życiem dziewiętnasto- i dwudziestowiecznej wsi. Kolejnym ciekawym miejscem okazały się Podgórze - „Kraina bajek i rowerów” - gdzie koloniści wzięli udział w warsztatach lepienia z gliny, lepienia pierogów, grach i zabawach na powietrzu oraz wyprawie rowerowej przez lasy i pola. Dodatkową atrakcją wyjazdu do Darłówna były wycieczki do aquaparku, gdzie można było wyszaleć się do woli w pięknie utrzymanych basenach i na wodnych zjeżdżalniach. Wspaniała była także fakultatywna, całodniowa wycieczka na wyspę Bornholm - Perłę Bałtyku, która jest

od ponad 100 lat atrakcyjnym miejscem wyjazdów turystycznych i wciąż cieszy się nieustającym zainteresowaniem turystów. Objeżdżała ona zarówno rejs statkiem jak i objazd autokarem dużej części wyspy.

Koloniję MOK w Darłównu zdecydowanie należy zaliczyć do bardzo udanych - zarówno piękna okolica, doskonale utrzymany ośrodek, bardzo smaczne wyżywienie jak i ciekawy, bogaty program oraz serdeczna, opiekuńcza, profesjonalnie przygotowana kadra MOK sprawiły, że nie było czasu na nudę czy tęsknotę za domem - aż szkoda, że kolejna kolonia dopiero za rok..

Anna Dąbrowska - Pękocka
MOK w Markach



Widzę Marcovię w trzeciej lidze

Od nowego sezonu trenerem piłkarskiej jedenastki z Marek jest Krzysztof Etmanowicz, w przeszłości gracz i trener Legii Warszawa. „Gazecie MSG” ujawnił, co chce osiągnąć z Marcovią.

Andrzej Szczepanik: Jakie cele stawia pan sobie i zawodnikom przed nowym sezonem?

Krzysztof Etmanowicz: Najpóźniej za trzy lata Marcovia w trzeciej lidze...

A.S.: ...to są naprawdę super plany!

K.E.: Nie jest tajemnicą, że doszło do fuzji z Mazurem Radzymin. Drużyna Mazura zajęła w minionym, debiutanckim sezonie dziewiąte miejsce w IV lidze. To był naprawdę dobry rezultat. Fuzja polega na tym, że do Marcovii trafiło lub niebawem trafi około 10 zawodników z Radzymina. Bardzo ważne dla nas jest również to, że z Mazura przeszedł prezes Przemysław Dzieciół, który będzie pełnić w naszym klubie funkcję menedżera sportowego. Mam zatem do dyspozycji grupę dotychczasowych zawodników Marcovii oraz byłych piłkarzy Mazura. Razem chcemy w najbliższym sezonie powalczyć o awans do IV Ligi, co nie będzie wcale takie proste. Chcielibyśmy ten awans zapewnić sobie w najbliższym sezonie. Wiadomo, że taki sukces pobudziłby nasze apetyty. Liczylibyśmy wówczas na kolejnych sponsorów i pomoc ze strony miasta, które już dzisiaj jest nam przychylnie. Mam nadzieję, że wkrótce stadion Marcovii zapełni się rzeszami kibiców – tak, jak miało to miejsce w przeszłości w rozgrywkach III ligi.

A.S.: Panie trenerze, czy integracja nowego zespołu to duże wyzwanie?

K.E.: To nie jest problem. Uważam, że integracja nastąpi bardzo szybko. Liczę na współpracę na linii zarząd-trenerzy-zawodnicy. Lubię pracę, która jest wyzwaniem.

A.S.: Jak wygląda zaplecze pierwszego zespołu?

K.E.: To jest nasze, prawdziwe bogactwo. Od początku kariery chłopcy z rocznika 90. byli bardzo dobrze prowadzeni i już dziś mają bardzo duży potencjał. Mają jasno określone cele i mam nadzieję, że będą je realizować.

A.S.: 15 sierpnia rusza początek sezonu. Jakie są plany przygotowań przed jego inauguracją?

K.E.: Planujemy cykl zajęć wraz z ośmioma meczami treningowymi (zamieszczamy zdjęcia z pierwszego, wygranego 3:1 sparingu z Łomiankami – przyp. aut). Na zgrupowania nas jeszcze nie stać, dlatego w przygotowaniach korzystamy z własnych obiektów. Mecze kontrolne będą dla mnie polem do obserwacji, selekcji, a także do integracji zespołu.

A.S.: Czy zauważył Pan coś nowego wśród młodych zawodników występujących na niższych szczeblach rozgrywek?

K.E.: Od kilku lat obserwuję trend, który bardzo mi się podoba. Młody chłopak uczy się, studiuje lub pracuje i jednocześnie trenuje. Takie sytuacje w przeszłości należały do rzadkości.

A.S.: Co Pan myśli o pomysłе utworzenia wspólnego ośrodka piłkarskiego na terenie Marcovii z Polonią Warszawa?

K.E.: Wiem, że zarządy obu klubów ustalają szczegóły tej idei. To super pomysł. Mam nadzieję na owocną współpracę ze szkoleniowcami Polonii.

A.S.: Dziękuję za rozmowę i trzymam kciuki za powodzenie w realizacji ambitnych planów.

Andrzej
Szczepanik



W najbliższym czasie, przy stadionie na ul. Wspólnej 12, pierwszy zespół spotka się z:

22 sierpnia 2009	godz. 13 ⁰⁰	Marcovia Marki – Sokół OSIR Serock
5 września 2009	godz. 13 ⁰⁰	Marcovia Marki – Żbik Nasielsk
19 września 2009	godz. 13 ⁰⁰	Marcovia Marki – Wilga Garwolin
26 września 2009	godz. 13 ⁰⁰	Marcovia Marki – Dolcan Sport II S.S.A.
10 października 2009	godz. 13 ⁰⁰	Marcovia Marki – Mazur II Karczew
24 października 2009	godz. 13 ⁰⁰	Marcovia Marki – Legionovia II
14 listopada 2009	godz. 13 ⁰⁰	Marcovia Marki – Drukarz W-wa

Klub Radnych „O Przyszłość Marek” do Państwa dyspozycji



Ryszard Korotko



Jacek Orych



Tadeusz Skłodowski



Tadeusz Pasternak



Grzegorz Młodzianowki

e-mail: radni@msg.net.pl tel.: 506-607-318

Naszą gazetę znajdziesz w tych miejscach:

- | | |
|--|---|
| 1. Sklep „U Gabrysi”,
ul. Małachowskiego 112 | 24. MARCPOL, Al. Piłsudskiego |
| 2. Sklep SMACZEK mięsno-wędliniarski,
ul. Małachowskiego 4 | 25. Sklep Spożywczy ADAM,
ul. Kościuszki 64B |
| 3. Sklep Osiedlowy u Pani Wandy,
ul. Piłsudskiego 115 D | 26. Sklep Spożywczy Iwona Prus,
ul. Pułaskiego 36A |
| 4. Sklep Pani Iwony Groszyk,
ul. Piłsudskiego 109 | 27. Sklep Spożywczy Ewa Szczepanowska,
ul. Legionowa 57D |
| 5. KRYŚ MAR, ul. Szczęśliwa 30 | 28. Sklep Spożywczy Maria Broma,
Wanda Broma, ul. Legionowa 38 |
| 6. MIRA MAR, ul. Piłsudskiego 87 | 29. Sklep Promyk Gendek Hanna, Pajer
Małgorzata, ul. Radna 2 |
| 7. RSH Sklep nr 28, ul. Bandurskiego 3 | 30. RSH sklep nr 3 Pawilon, ul. Legionowa 1 |
| 8. RSH Sklep nr 31, ul. Piłsudskiego 138 | 31. Sklep Smok Andrzej Smoczyński,
ul. Mała 3 |
| 9. Sklep Ogólnospożywczy,
ul. Wspólna 30 | 32. Sklep Renata Wołowicz,
ul. Ks. Ignacego Skorupki 2a |
| 10. Sklep „Kolibier”,
Osiedle „Horowa Góra” | 33. Sklep Ewa Gajo, ul. Cmentarna 4 |
| 11. Sklep ul. Sportowa | 34. Sklep Maria Bartosińska, ul. Dmowskiego |
| 12. Poczta Polska, ul. Sportowa | 35. Kwaciarnia „Kamelia”
Ryszard Surmacz, ul. Lipowa 2 |
| 13. Sklep, róg ul. Sowińskiego i Sportowej | 36. Sklep Spożywczy „Wikola”,
ul. Promienna 15 |
| 14. Sklep, ul. Szkolna | 37. Apteka, ul. Piłsudskiego 176 |
| 15. Sklep, ul. Ząbkowska | 37. Market „Nowy”, ul. Kościuszki 36 |
| 16. Sklep, ul. Leśna | 38. ELPAT - księgarnia językowa,
kosmetyki, ul. Briggsów 5 |
| 17. Sklep, ul. Kosynierów | 39. Kiosk - sklep zabawkarski,
ul. Piłsudskiego 28 |
| 18. Sklep u Zenka, ul. Główna | 40. Sklep zoologiczny,
ul. Piłsudskiego 74 |
| 19. Przychodnia ESCULAP, ul. Fabryczna 1 | 41. Sklep spożywczy SARA,
ul. Podleśna 2 |
| 20. Urząd Miasta Marki | |
| 21. Spółdzielczy Bank Ogrodniczy ul.
Piłsudskiego (oddział i filia) | |
| 22. Sklep Państwa Sobańskich,
ul. Pomnikowa 19 | |
| 23. Sklep Spżywco Monopolowy „GABRI-
ELA”, Małachowskiego 12 | |

Projektowanie stron WWW
Grafika komputerowa
Reklama internetowa
Pozycjonowanie
Banery
Flagi

WebReklama®

Hosting od 45 zł
Domeny od 25 zł

www.webreklama.pl

INTERIOR CENTRUM

Interior Centrum Sp.j.
05-260 Marki, ul. Ciurlionisa 3
tel. 022 799 18 19, fax 022 771 24 96
e-mail: interior@grupapsb.com.pl, www.interiorcentrum.com.pl

CENTRUM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW



Elewacje wykonane w systemie Terranova

Firma specjalizuje się w handlu detalicznym i hurtowym materiałami budowlanymi.

Oferuje:

- płyty gipsowo-kartonowe
- profile do płyt g-k i sufitów podwieszanych
- sufity podwieszane mineralne ARMSTRONG
- docieplenia poddaszy - wełna ISOVER, PAROC, URSA
- styropian TERMO ORGANIKA
- cement, cegła, wapno
- kleje do glazury CERESIT, ATLAS, CEKOL
- gipsy szpachlowe i tynkarskie DOLINA NIDY, KNAUF, CEKOL

MIESZAMY TYNKI I FARBY JUŻ OD 24 h



DESIGN4NET.pl
Projekty stron internetowych

Projekty logotypów i wizytówek

Projekty reklam, ulotek i banerów

HONESTUS sp. z o.o.

KANCELARIA DORADZTWA PRAWNEGO

DORADZTWO PRAWNE Z ZAKRESU:
prawa spółek handlowych, prawa gospodarczego,
prawa cywilnego, prawa pracy,

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA OSÓB FIZYCZNYCH ORAZ PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH:
zastępstwo procesowe, udzielanie porad i opinii prawnych, sporządzanie i opiniowanie umów, porozumień, wypowiedzeń, oświadczeń, windykacja należności

Honestus sp. z o.o., ul. Kościuszki 43, 05-270 Marki
tel. 022 242 60 26, 022 242 60 23, fax 022 242 60 01
www.honestus.pl, e-mail: honestus@honestus.pl

TOYOTA MARKI
Władysław Cygan



tel. 022/ 763 70 00

05-270 Marki,
Al. J. Piłsudskiego 2B



www.toyotamarki.com.pl

PRODUKCJA ŚRODKÓW DO MYCIA I CZYSZCZENIA

Godex

inż. Cecylia Godlewska

ul. Strzelecka 14 (os. Zieleniec); 05-270 Marki
tel/fax (022) 781 29 61, tel. (022) 781 29 60, tel. kom. 0 515 086 884
e-mail: godex@neostrada.pl



WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Piłsudskiego 25, 05-270 Marki, tel. 022 781 17 07, fax 022 771 32 10
e-mail: budomarket@budo-market.pl, www.budo-market.pl

Budo-Market SJ
tel. 022 771 21 32

Ściany - Dachy - Tynki
tel. 022 771 32 09

Art. metalowe i narzędzia
tel./fax 022 781 16 77

Instalacje sanitarne
tel./fax 022 771 32 11

Okna - Drzwi
tel./fax 022 771 34 24

Wagi dźwigowe
tel./fax 022 771 34 22

SULTAN
Centrum Konferencyjne

imprezy okolicznościowe

tel. 022 781 31 48; 0-602 254 058
ul. Piłsudskiego 217a; 05-261 Marki
www.centrumsultan.pl



CERTYFIKACJA
ENERGETYCZNA BUDYNKÓW

tel. 0-511-633-653,
0-503-610-503,
e-mail: biuro@audycer.pl



Skłodowscy

KANCELARIA PODATKOWA

Buchalter Skłodowscy sp.j. Skłodowscy sp. z o.o.

ul. Kościuszki 43, 05-270 Marki
tel. (0 22) 242 60 00, fax (0 22) 242 60 01
buchalter@sklodowscy.pl, www.sklodowscy.pl

Bielizna, Rajstopy, Skarpety



Olenka
HURTOWNIA

Al. Piłsudskiego 132, 05-270 Marki
tel./fax 022-781 13 51, 0-602 39 14 44

www.olenka-hurtownia.pl, e-mail: hurtownia@olenka.waw.pl

Zielona Galeria

Zielona Galeria to Twoje wymarzone miejsce – u nas znajdziesz odpowiedni prezent dla ukochanej osoby, upominek dla teściowej czy drobiazg dla znajomych, kupisz kwiaty na każdą okazję, a piękny obraz z naszej Galerii stworzy niepowtarzalny klimat w Twoim domu.

Kwiaty

Szkło i porcelana

Biżuteria

Prezenty i upominki

Meble i Dekoracja wnętrz

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 9.00 – 19.00

ZIELONA GALERIA
Ul. Gdyńska 63
05-200 Wotomin

Tel 022/ 776 37 52
Tel/Fax 022/ 776 25 36

www.zielonagaleria.pl

e-mail: zielonagaleria@interia.eu

